

# Dynastia Platerów w Łatgalii i Daugawpiłsie

Mieszkańcom Daugawpiłsa (Dyneburga) jest dobrze znany Jan Plater Gajewski, który niejednokrotnie odwiedzał nasze miasto w celu pomocy polskiej szkole i oddziałowi ZPL „Promień”.

Jan Plater podawał się jako potomek słynnego i prastarego rodu Platerów, którego pozytywna rola w rozwoju Łatgalii zaczyna się w XVIII stuleciu.

Drzewo genealogiczne tego rodu jest bardzo rozgałęzione i posiada bujną koronę, dlatego w ramach jednego artykułu pozostaje możliwość nadmienić tylko niektórych z Platerów.

Doniosła rola tej rodziny historycznie zawiera się w rozwoju Łatgalii, szczególnie miasta Krasławy, któremu Platerowie wyznaczyli los stolicy całej Łatgalii. Wcale nie było przypadkiem, że za 14 000 talarów Jan Ludwik Broel-Plater (zmarły w 1737 roku) nabył Krasławę, która pozostawała przez długie lata prywatnym miastem. Jedną z przyczyn, która skłoniła Jana Ludwika zostać gospodarzem Krasławy - to malownicze okolice. My nie zawsze cenimy to, co mamy wokół siebie. Tym bardziej zastanawia spojrzenie na nas ze strony.

Na przykład współczesny nam polski dziennikarz Krzysztof Rennik, wiele podróżując po Łotwie napisał tak: „Bez przesady Krasławę można uważać za stolicę Łotewskiej Szwajcarii. Miasto, malowniczo rozrzucone na brzegach Dźwiny, jest otoczone jeziorami i nęci podróżnika pięknem naturalnego środowiska. Nad miastem wznoszą się dwie budowle - to śnieżnobiały kościół św. Ludwika i zamek Platerów.” Platerzy realizowali ideę kulturalnego krajobrazu w stylu barokowym, wykorzystując dwa dominujące centra, kościół i zamek, wpisane w elipsę. W tym zawiera się zasadnicza różnica od epoki gotyckiej, dla której była charakterystyczna jedna dominanta, mianowicie - katedra, symbolizująca źródło wszechrzeczy.

W Krasławiu XVII stulecia było tylko 46 domów, natomiast zawdzięczając Janowi Ludwikowi, miasto staje się ogniskiem kultury i życia społecznego Łatgalii. Jan Ludwik był powszechnie znany, jako mądry człowiek i wspianiały mówca, często przemawiający w Sejmie. Jeszcze większy rozwój Krasławia nastąpił, zawdzięczając Konstantemu Ludwikowi Platerowi (1722-1778), synowi Jana Ludwika. Przez niego został wybudowany ratusz, reprezentacyjne gmachy urzędowe, rozwinęły się różne

rzemiosła. Krasław zastąpiła z wysokiej jakości dywanów, aksamitów, perkali, oręża, wehikułów.

W okresie od 1755 r. do 1767 r. Konstanty Ludwik wybudował w Krasławiu wspaniałą bazylikę w późnym stylu barokowym, jako miejsce rezydencji biskupa Inflant, zatwierdzonego bullą papieża. W końcu XIX stulecia świątynia stała się słynną dzięki obrazowi wybitnego polskiego malarza Jana Matejki (1838-1893) „Święty Ludwik wyrusza na krzyżową wyprawę”, umieszczonego w głównym ołtarzu. Nie byle kto, ale sam król (Ludwik IX) osiągnął szczyt świętości, dlatego, między innymi, że współczując bliźniemu, własnoręcznie zmywał cuchnące rany trędowatych. Były prezydent Polski Lech Wałęsa w czasie wizyty na Łotwę proponował mieszkańcom Krasławy za obraz Jana Matejki bajeczne pieniądze, ale mu odmówiono. W świątyni św. Ludwika również można oglądać płótna Gastoldiego - to są portrety hrabiego Ludwika Platera oraz jego małżonki Augusty Ogińskiej-Plater (1724-1791)

Godnym uwagi jest fakt, że miastu Krasławiu należy się honor założenia pierwszej wyższej placówki edukacyjnej na Łotwie. Gmach Seminarium duchownego, przylegający do kościoła był wybudowany przez Platerów w 1757 roku. Czasem mylnie przypisują priorytet Rydze, uważając, że stolica we wszystkim musi mieć pierwszeństwo. Także przez długi okres czasu uważano, że to t.zw. Academia Petrina w Jelgawie powstała najwcześniej, w rzeczywistości była założona później w porównaniu z Seminarium duchownym w Krasławiu. Wymagania w nauce seminarzystów były nadzwyczaj twarde. Na przykład, znajomość 7 języków: łotewskiego, litewskiego, rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego, no i oczywiście łaciny.

Zamek Platerów - to zewnętrznie zimna, niepociągająca pompacyjność, zaś wewnątrz niezwykły przepych. Projekt budowy zamku powstał jeszcze w latach 40-tych XVIII stulecia, rozpoczął zaś budowę Konstanty Ludwik w 1765 roku, a ukończył jego syn August Plater (1745-1803) w 1791 roku. W latach

osiemdziesiątych XX w. pod tynkiem restauratorzy znaleźli unikatowe malowidła ściennie, na przykład, fragmenty architektury starożytnego Rzymu: Pjacco, Kvirinale i inne. Posiadając takie freski, zamek w Krasławiu stał się unikatem w Łatgalii, jak wiadomo najszlachetniejsze naścienne freski na Łotwie można oglądać na zamku w Rundale. Poza ogrodzeniem zamku stoją gmach biblioteki Platerów, która za życia Konstantego Ludwika liczyła 200 000 tomów książek.

Ciosem dla Krasławia, który pociągnął rozbicie wszystkich nadziei, stały się rozbiory Rzeczypospolitej Polskiej w końcu XVIII stulecia, zaś później pożar w 1826 roku, który zniszczył połowę miasta. Zostały tylko wspomnienia o byłej wspaniałości. W obecnej dobie, gdy turysta ogląda zamek, ten ma żalospny wygląd. Na przeszkodzie jego restauracji stoją problemy finansowe, jedynie co zostało zabezpieczone to remont dachu.

Niedaleko Daugawpiłsa (Dyneburga) w odległości 18 km znajduje się miejscowość Liksna, historia której sięga XIV stulecia. Liksna obecnie jest słynna z wybudowanego w 1909-1913 latach kościoła, który jest uznany za najlepszy wzór stylu neogotyckiego na Łotwie. Zachwyca elegancją form, doskonałością proporcji, ma wspaniałą akustykę. Kościół ocalał w dwóch wojnach światowych, chociaż w tym terenie były zacięte walki, czego byłem świadkiem jako mały chłopiec, podczas obstrzału radzieckich „katusz”, a to lawina ognia. Schronieniem dla mnie i mamy stały się podziemia kościoła.

W XVIII stuleciu Liksna weszła w posiadłość rodziny baronów fon Ziberg. Ostatnia i jednocześnie jedyna przedstawicielka tego rodu Izabella Helena fon Ziberg (1785-1849) i jej małżonek hrabia Michał Broel Plater (1777-1862) połączyli swe posiadłości ogółem 35 mil kwadratowych powierzchni włączając tu pałace i zamki Szlosbergu (niedaleko od Bebrene), Iłukszty, Józefowa, Kazimierzyszek, Nicgałe, Wabołe i szeregu innych. Pałac w Liksnie miał 35 pokoi, biblioteka liczyła 10 000 tomów książek. Park kojarzył francuski i angielski style, w dębowych alejach znajdowały się kamienne nisze dla ławek, pod drzewami buków i świerków, których

## (Dyneburgu)

w parku było wiele.

Pałac w Liksnie był zrujnowany podczas działań wojennych pierwszej wojny światowej. Obszerne posiadłości Michała i Izabelli jeszcze w XIX stuleciu były rozdrobnione, bowiem z tego małżeństwa urodziło się 9 dzieci, wśród których tylko u Henryka (1811-1903) swoją koleją było 14 dzieci. Na przykład naszą Pogulankę (dzielnica Daugawpiłsa) otrzymał Jan Kazimierz (1850-1922).

Zeby nazwisko fon Ziberg nie zniknęło, jeszcze Michał Plater w 1803 roku zdobył pozwolenie rosyjskiego cesarza zapoczątkować nową gałąź drzewa genealogicznego Plater-Ziberk (Ziberk pochodzi od nazwiska fon Ziberg, ale w polskim brzmieniu). W 1812 roku hrabia Michał Plater - Ziberk, mając rangę inżyniera-majora, brał aktywny udział w kampanii wojskowej, podczas wojny napoleońskiej.

Działalność rodu Platerów była wielostronna i nie ograniczała się tylko do dziedzin kulturalnej czy gospodarczej (rozwoju różnych rzemiosł Łatgalii).

Legendarna Emilija Plater (1806-1831), ryzykując życiem, brała aktywny udział w powstaniu listopadowym 1830 roku. Wieszcz Adam Mickiewicz (1798-1855) poświęcił Emilii Plater wiersz „Śmierć pułkownika”. W chacie leśniczego umiera wódz powstańców pułkownik - dziewczica Emilia Plater. Dokoła chaty zebrał się lud i weterani z zaciągu Tadeusza Kościuszki, wszyscy ze łzami w oczach. Wchodzi ksiądz, zamiast poduszki głowa Emilii leży na siodle, obok kordelas i strzelba. Ostatnią prośbą umierającej jest przyprowadzony koń, wierny towarzysz, który dzielił z Emilią niebezpieczeństwa i trudy wojenne.

W styczniowym powstaniu 1863 roku brał udział Leon Plater. On dowodził ludźmi, pochodzącymi ze wsi. Gdy powstanie zostało zduszone, hrabia Leon Plater był skazany na śmierć, a jego towarzysze w walce zesłani na Syberię. Na Łotwie przez długi czas krążyły legendy o Leonie Platerze. Motywy romantyczne tych legend miały wpływ na twórczość klasyka literatury łotewskiej Jana Rajnisa, urodzonego i mieszkającego w okolicach Daugawpiłsa (Randene, Birkineli).

Takie są główne rysy z życia i działalności rodu Platerów w Łatgalii.

*Doc.dr.Roman Stankiewicz*